

Państwo i gospodarka: kres starego i początek Część II nowego ustroju

Część tę otwiera artykuł Witolda Morawskiego „O przyczynach niepowodzeń reformowania gospodarki polskiej w latach osiemdziesiątych: między diagnozą a terapią”, opublikowany pierwotnie wczesną jesienią 1988 roku. Autor w syntetyczny sposób opisał wielowymiarowy kryzys systemu, stwierdzając, iż model ideologiczno-polityczny socjalizmu utracił całą wcześniejszą siłę oddziaływania, model gospodarczy stał się nieefektywny, a model społeczny, oparty na kolektywistyczno-egalitarnych zasadach, zaczął być kontestowany przez istotne grupy społeczne. W części diagnostycznej tekst ten mógłby być bez zmian włączony do podręcznika najnowszej historii społecznej Polski. Jest on też dobrym przykładem socjologii zaangażowanej. Morawski zdecydowanie przeciwstawił się wpływowej wówczas tendencji technokratycznej, uznając, iż bez demokratyzacji systemu politycznego żadna reforma gospodarcza się nie powiedzie. W podobnym duchu napisany jest też następny artykuł tomu (z marca 1988). Antoni Kamiński („Res Publica – Res Privata”) przechodzi od modelowych rozważań o znaczeniu w dziejach instytucjonalizacji podziału na *res privata* i *res publica* do zarysowania zasadniczego dylematu, stojącego przed ówczesną władzą, ujawniając przy tym prawdziwie profetyczne zdolności. „Zatem – pisał Kamiński – rzeczywista alternatywa dla współczesnych ustrojów socjalistycznych to korupcja, uprzywilejowanie państwa i w perspektywie rewolucja oddolna – albo zdecydowane wprowadzenie reform ustrojowych zgodnych z wyzwaniem, jakie stawia współczesna cywilizacja, co oznacza w istocie rewolucję odgórną”.

Kolejny tekst w tomie, autorstwa Wojciecha Modzelewskiego („Metody walki bez użycia przemocy”) jest poświęcony koncepcji walki bez użycia przemocy i stanowi typowy przykład myślenia socjologów w latach osiemdziesiątych o sposobie doprowadzenia do wielkiej zmiany. Mieli oni znaczący udział w konstruowaniu projektu samograniczającej się (pokojoyej) rewolucji.

Antoni Sułek najważniejszą ideę artykułu zawarł już w tytule: „Od mobilizacji do nie-reprezentacji: PZPR w świetle statystyki własnej”. Pokazał systematyczny, acz początkowo powolny proces rozkładu PZPR, analizując oficjalne statystyki o członkostwie w PZPR. Jest to tekst po dziś dzień istotny w debacie o charakterze polskiego reżimu komunistycznego, gdyż te proste statystyki, odnoszące się do milionów członków PZPR, pokazują, iż słusznie totalitaryzmy komunistyczne określa się mianem reżimów mobilizacji. Spadek zdolności partii do mobilizacji musiał prowadzić do rozkładu systemu. Cechą wspólną tekstów z lat osiemdziesiątych było przekonanie ich autorów o nieuchronności zasadniczej zmiany ustrojowej i nieskrywana dezaprobatą wobec *status quo*.

Tekst Jerzego J. Wiatra „Reforma czy upadek systemu” pochodzi z książki *Zmierzch systemu* pisanej w 1990 roku, w sytuacji znacznej niepewności co do charakteru systemu politycznego i ekonomicznego, kształtującego się w krajach Europy Środkowej i Wschodniej w konsekwencji „jesieni ludów”. Walorem tekstu jest wprowadzenie perspektywy porównawczej, pozwalającej dostrzec globalne uwarunkowania rozkładu realnego socjalizmu. Autor zwraca też uwagę na znaczenie ruchów reformatorskich, jakie pojawiły się wewnątrz partii komunistycznych i których działania, w szczególności w ZSRR, zniszczyły mechanizmy stabilności systemu. W konsekwencji w krajach regionu wytworzyła się sytuacja umożliwiająca poprzez mechanizm kontraktualnej demokracji – ten termin nie przyjął się w literaturze i częściej mówi się o porozumieniu „starych” i „nowych” elit czy też o historycznym kompromisie – przejście do demokracji liberalnej. Jadwiga Staniszkis już wiele lat temu zaprezentowała oryginalną koncepcję odnoszącą się do esencji tego, co często w tym tomie nazywane jest wielką zmianą. W jej koncepcji po upadku komunizmu uformował się postkomunizm jako nowy typ ustroju politycznego i ekonomicznego. W prezentowanym artykule „Państwa postkomunistyczne – w poszukiwaniu paradygmatu” przedstawia bliżej pewne aspekty państwa postkomunistycznego i prawdopodobny kierunek jego ewolucji od kapitalizmu politycznego do kapitalizmu sektora publicznego.

Bliżej omawia proces komercjalizacji państwa – podstawowy w tym kontekście – prowadzący do zderzenia się różnych standardów racjonalności w obrębie państwa i rodzący liczne patologie, zwłaszcza „pozorną depolityzację państwa” i jego „odspołecznienie”.

Dwa ostatnie teksty części drugiej mają odmienny charakter, gdyż odnoszą się do problemów typowych dla nowego ustroju. Wiesława Kozek w tekście „Zostać przedsiębiorcą? Ocena warunków prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce” pisze o dylematach przedsiębiorczości Polaków, przeciwstawiając się stereotypowym opiniom o popularności wzorca pracy na własny rachunek. Nadzieje na rozbudzenie wielkiego dynamizmu Polaków w sferze gospodarczej w znacznej mierze okazały się płonne, co Autorka udokumentowała licznymi badaniami empirycznymi. Pokazała też subiektywne i instytucjonalne bariery rozwoju postaw przedsiębiorczych. Pod piórem Kazimierza Frieskego („Strukturalne mistyfikacje: współcześni »ludzie luźni«”), który zajął się współczesnymi „ludźmi luźnymi” – ludźmi z przeciwstawnego do przedsiębiorców krańca społecznej hierarchii – ożyła wielka tradycja uniwersyteckiej socjologii wyznaczona w szczególności przez Stefana Czarnowskiego i Ninę Assorodobraj. W jej obrębie wiele uwagi poświęcano ludziom niemieszczącym się w podstawowym wzorze społecznych zróżnicowań danego społeczeństwa, ludziom o nieokreślonym statusie. Nawet w realnym socjalizmie fenomen „ludzi luźnych” – tak, jak go przedstawił Frieske – istniał, mimo stosowania administracyjnego przymusu w „zakorzenianiu” takich jednostek, ale nowy ustrój zdecydowanie go spotęgował i nie wszystko można wyjaśnić działaniem żywiołów rynkowych.

J.R.